

G A Z E T A  
KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 30go CZERWCA ROKU 1810 W SOBOTE.

Kładziemy tu następujący podany nam od Prześwientej Prefektury opis podróży Najjaśniejszych Królestwa Ichmość przez Departament *Warszawski*, gdy z tutejszey stolicy wychcieli na powrot do *Drażna*.

Przy wyrzędzie z Miasta *Warszawy* na granicy zszczyniającej się Powiatu *Warszawskiego*, Pod - Prefekt miejscowy powitał Najjaśniejszego Pana, i towarzyszył mu przez swóy Powiat, aż do stacyi w mieście *Bloniu*, gdzie Pod - Prefekt, Burmistrz Miasta z Obywatelami, oraz Gwardyą Narodową przy radosnych okrzykach przyjmowali przejeżdżającego Monarchę; po odmianieniu koni, iechal Najjaśniejszy Pan na *Szymanów*, *Umin* i *Nieborów*, dokąd o godzinie rzeszy w południe przybył. — Na tey stacyi w Domu Xięcia *Radziwiła*, *Woiewody Wileńskiego*, *Dziedzica* miejscy, Najjaśniejszy Pan wraz z Najjaśniejszą Królową i Królowną, raczyli wysieść z pojazdu, przyjęci od Gospodarza Xięcia *Radziwiła*, obiadowali u niego; o godzinie w pół do trzecy po południu, wyiechali Najjaśniejsi Królestwo z Najjaśniejszą Królową z *Nieborowa*, udając się na Miasto *Łowicz*, w którym przez Burmistrza, Obywateli i Gwardyą Narodową przyjmowani byli, daley zaś traktem *Poznańskim* na *Klewów*, *Klecko*, *Dąbrowę*, *Woyszyce* do *Kutna*, Miasta stołecznego Powiatu *Orłowskiego*, gdzie nocleg postanowiony był. — O godzinie smey wieczorem wiechali Najjaśniejsi Królestwo do tego miasta, przyjmowani z okrzykami radości od władz miejscowych cywilnych i mieyskich, oraz zebranych Obywateli, wysiedli do pomieszkania *Dziedzica JW. Rządowskiego*, *Radcy Stanu*; po krótkim wypocznieniu z podróży, Najjaśniejsi Królestwo raczyli dać audyencyą zgro-

madzonym z okolic Obywatelom, z którymi przez godzinę dobroliwie rozmawiając, udali się potym na wieczerzą, a późniey na spoczynek; na wiadz Królestwa Ichmość całe miasto oświecone zostało. Nazmutrz, to jest: dnia 23 bieżącego miesiąca, po wyfluchaniu Mły Świentej o godzinie 6tey ranney, ruszyli Najjaśniejsi Królestwo z noclegu; po smey godzinie przybyli do *Kłodawy*, Miasta w Powiecie *Łęczyckim*, gdzie przez Pod - Prefekta miejscowego, Obywateli i Gwardyą Narodową, witaani byli, skąd o godzinie 10tey stanęli w *Lubiancu*, ostatniey stacyi w Departamencie *Warszawskim*. — W tym miejscu Prefekt Departamentu *Warszawskiego*, towarzyszący Najjaśniejszym Królestwu przez cały swóy Departament, pożegnał Najjaśniejsze Państwo, a przytomny Prefekt Departamentu *Bygdoskiego*, którego Departament o ćwierć mili od *Lubianki* zaczyna się, powitał Królestwo Ichmość; poczym w dalszą podróż przez Departament *Bygdoski*, po odmianie koni, udali się. Na każdej stacyi powyżzey wymienionej, Pod - Prefekci Departamentu *Warszawskiego* przedstawieni byli Najjaśniejszym Królestwu Ichmość, którym każdy od swey stacyi do drugiey asystował; proz powyżzey wymienionych mieysc, Najjaśniejsi Królestwo Ichmość wszędzie z okrzykami radości od ludu, miast i wsi witaani byli, w czasie przejazdu po wszystkich kościołach tak parafalnych, iako i zakonnych dawoniono, a Duchowieństwo z zwykłymi obrządkami przejeżdżających Najjaśniejszych Królestwo Ichmość przy swych kościołach przyjmowało; na wizytki h twarzach malowała się radość z oglądania dobrego Króla, i troskliwego o szczęście swych dzieci Oyc.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.  
w Pałacu Naszym w Warszawie dnia  
20go Miesiąca Czerwca 1810 roku.

FREDERYK AUGUST,

z BOŻEY ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,  
&c. &c.

Zważywszy, że bez uszkodzenia jednolistości w Administracyi Skarbu, stać się może użytecznym, uczynić ulgę Naszemu Ministrowi dochodów i Skarbu, w części iakowey szczegółów Administracyjnych, i powierzyć ją osobnemu dozorowi

postanowiliśmy, i stanowimy iak następuje:

Artykuł 1. — Będzie ustanowiony Dyrektor generalny, któremu Administracya Skarbu publicznego powierzona zostanie.

Art: 2. — Dyrektorem generalnym Skarbu mianujemy Radcę w Naszey Radzie stanu Ur: *Lube*.

Art: 3. — Dyrektor generalny Skarbu winien jest zdawać sprawę z działania swego, Naszemu Ministrowi dochodów i Skarbu, przez którego odbierać też będzie Nasze decyzye i rozkazy.

Art: 4. — Obowiązany jest Dyrektor generalny Skarbu, interesa nowej i osobney decyzyi wymagające, przedstawić Naszemu Ministrowi dochodów i Skarbu, aby ten, gdy tego potrzeba wymagać będzie, poddawał je oznaczeniu Naszey woli.

Art: 5. — Włascy urzędnicy i oficyaliści do wydziału Skarbu należący, którzy dotąd wprost od Naszego Ministra Dochodów i Skarbu, rozkazy i zlecenia odbierali, odtąd odbierać je będą od Dyrektora Generalnego.

Art: 6. — Nasz Minister Dochodów i Skarbu, zniósłszy się z Generalnym Skarbem Dyrektorem, poda Nam projekt co do opisania własności urzędu generalnego Dyrektora, i oznaczenia jego bióra.

Dekret niniejszy w dzienniku praw ma być umieszczony.

(podpisano) FREDERYK AUGUST.  
przez Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu  
*Stanisław Breza.*

Zgodno z oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu  
*Stanisław Breza.*

Zgodno z Oryginałem:

*Felix Lubieński,*  
Minister Sprawiedliwości.  
*Antoni Joneman,*  
Sekretarz Generalny.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu Naszym w Warszawie dnia  
20go miesiąca Czerwca roku 1810.

FREDERYK AUGUST

z BOŻEY ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,  
&c. &c.

Zważywszy że bez uszkodzenia jednolistości w Administracyi wewnętrzney, stać się może użytecznym, uczynić ulgę Naszemu Ministrowi Spraw Wewnętrznych w części iakowey szczegółów Administracyjnych, i powierzyć ją osobnemu dozorowi;

postanowiliśmy i stanowimy iak następuje:

Artykuł 1. — Będzie ustanowiony Dyrektor generalny, któremu Administracya Dóbr i Lasów narodowych, powierzona zostanie.

Art: 1. — Dyrektorem Generalnym Dóbr i Lasów Narodowych mianujemy Radcę w Naszey Radzie stanu Ur: *Badenigo*.

Art: 3. — Dyrektor generalny Dóbr i Lasów Narodowych, winien jest zdawać sprawę z działania swego Naszemu Ministrowi Spraw Wewnętrznych, przez którego odbierać też będzie Nasze Decyzye i rozkazy.

Art: 4. — Obowiązany jest Dyrektor Generalny Dóbr i Lasów Narodowych, interesa nowej i osobney decyzyi wymagające, przedstawić Naszemu Ministrowi Spraw Wewnętrznych, aby ten, gdy tego potrzeba wymagać będzie, poddawał je oznaczeniu Naszey woli.

Art: 5. — Wszyscy urzędnicy i oficyaliści do wydziału dóbr i Lasów Narodowych należący, którzy dotąd wprost od Naszego Ministra Spraw Wewnętrznych rozkazy i zlecenia odbierali, odtąd odbierać je będą od Dyrektora generalnego.

Art: 6. — Nasz Minister Spraw Wewnętrznych, zniósłszy się z Dyrektorem generalnym Dóbr i Lasów Narodowych, poda Nam projekt co do opisania własności urzędu generalnego Dyrektora i oznaczenia Jego Bióra.

Dekret niniejszy w Dzienniku Praw ma być umieszczony.

(podpisano) FREDERYK AUGUST.  
(Reszta podpisów iak wyżej.)

z Poznania dnia 22 Czerwca.

Dnia wczorajszego, to jest w dzień Bożego Ciała, odprawiła się zwyczajna procesya, w asystencyi JW. Prefekta, JW. Generała *Axamitowskiego*, dowodzey w departamencie tu.

teyżym, officerów, członków magistratur i znaczney liczby obywatelów, przy paradzie wojska. — Tegoż dnia aktorowie teatru narodowego *Warszawskiego* dali pierwszą reprezentacyą na tuteyżym teatrze.

*z Gdańska dnia 14 Czerwca.*

Handel nasz wziął pomyslny obrot, ponieważ odąd zawiązać mogą wylżykie okręty, któreby papierami swoiemi dowiodły, iż nieprzybywają z *Anglii*, ani do tego Mocarstwa należą. Wpuszczają się także towary *Amerykańskie*, po okazaniu, iż są własnością neutralną. Wszyltko to oznacza, iż handel importacyjny doznawać będzie względów w tuteyżym mieście. Uwolniono już towary *Amerykańskie*, na które niedawno lekweśir włożono.

*z Wiednia dnia 13 Czerwca.*

Nowy Kodex cywilny *Austryacki* wydzie wkrótce, zatwierdzony przez Cesarza Jegomości. Znajdować się będzie przy nam objaśnienie przez sławnego Profesora i Konsyliarza nadwornego *Zeiler*.

Zbierają tu składki w pieniądzu i odzieży, dla wsparcia więźniów, którzy już czas kary swej skończyli, i na wolność wypuszczeni zostali, w celu ochronienia ich od niebezpieczeństwa, ażeby niedostatek nie skłonił ich do nowych występków. (*Gdzie przyzwolitsy sposob używania więźniów do pracy, i odkładania części ich zarobku aż do ich uwolnienia, nie jest dostatecznym, (a co podobno najszybciej się zdarzać może) tam podobne składki są bardzo chwalebne.*)

Odebraliśmy tu nieprzyjemną wiadomość, iż Rząd *Rosyjski* zakazał na *Włoszczyźnie* wywozu skór surowych i wyprawnych, iako też niektórych innych towarów i wyprawdzania bydła do kraju *Austryackiego*. Odięto także Konsulowi *Austryackiemu* w *Bułaresce* wpływ, który miał do interesów poddanych narodu swego na *Włoszczyźnie*. Gdy się o tym zakazie w tuteyszej stolicy dowiedziano, uczyniono zatyum przełożenia, oświadczając, iż oddawna zawarte zollaty w tey mierze traktaty między *Austrią* i wysoką *Portą*.

Żołnierze tuteyszey załogi, pracują około naprawy fortyfikacyi popsutych, lecz robota ta wymaga lat kilku. Zdaie się, iż nie tak jest zamiarem Rządu przywrócić dawne fortyfikacye, iak raczy zwrócić i uprzatnąć grunty, które n'pełniają obzerne miejsca.

Ludność w *Wiedniu* niezmiernie się powiększa. Liczą tu przeszło 60,000 podró-

żnych, tak z prowincyy państwa iakoteż z innych krajów *Europejskich*. Wielu kupców *Greckich* założyło tu swoje mieszkanie; uszli oni przed prześladowaniem *Muzulmanow*. W czasie pogodnym widać do 800, pojazdów przy *Prater*, które to pojazdy co do wytworności i piękności koni są rzadkie. Arcyksiążę *Karol*, zrana codziennie przechadza się na stoku, ubrany prywatnie. Wieczorem widać się dnie na spacerze w *Prater*.

*z Brunn dnia 6 Czerwca.*

Sądząc z czynionych przysposobień, zdaie się, iż Cesarz Jmć zszczyi także i *Morawią* obecnością swoją.

*z Lwowa dnia 3 Czerwca.*

Od dnia 1go bieżącego miesiąca do dzisiejszego, przechodziły tedy małe oddziały wojska *Rosyjskiego*, które z *Włoch* od Ojczyzny lwoiey powracają.

Rząd *Rosyjski* zakazał wywozić zboża z Guberniy *Wolynskiej* i *Podolskiej*.

Selschtą tuteyżym Exiezuickim wspaniałą wieczorzę na 500 osób dla JW. Hrabiego *Goes*, tajnego Konsyliarza Cesarzkiego, Kommandera orderu *Sgo Leopolda*, i nowo mianowanego Gubernatora tey prowincyy; zaproszono na nią Generalów, officerów sztabowych i innych, orsz celniejszych urzędników cywilnych. Alee ogrodu, i świątynię na wzgórku wylaskioną, w środku której znajdował się herb JW. Gubernatora, guśliwnie oświecono. Po wieczery nastąpił świetny bal, który trwał aż do rana nazajutrz.

*z Agram dnia 28 Maia.*

Los *Illiryskich* prowincyy ma bydz, iak slychać, w środku Czerwca rozstrzygniiony, i czas ten zarządził ma dla *Austryackich* krajów nader krządzine wypadki. *Illirya* zawiera w sobie na 900 kwadratowych milach przeszło półtora miliona dusz ludności, z których łatwo utworzyć można 30 do 40,000 wojska.

Lubo *Porta* wypłaca regularnie swe wojska, nie zachowują one jednak z odwiecznego nalożu żadnego porządku, niestrzymają się szeregów i karnosc jest dla nich nieznośną; marż swoy oznaczają w miejscach, przez które przechodzą, spłoszeniem i gwałtem nad Chrysciańskimi poddanymi. Godna rzecz zastanowienia, iż *Rosyja* pozwoliła z swych krajów wywozić zboże do *Turozech*. (*z Gazety Presburskiej.*)

— Dnia 29. — Gdy Generalny Intendent *Francuzki* w Prowincyych *Illiryskich*, włożył

skwełtr na cały miesiąc w tychże prowincjach, należący do duchownych zofiających pod rządem *Austryackim*, przeto z strony Dworu *Wiedeńskiego* użyto podobnegoż kroku względem funduszów dobroczynnych i duchownych, będących w kraju *Austryackim*, a należących do zagranicznych Xięży.

*z Hermanstadt dnia 18 Maja.*

Słychać, o oświadczeniu *Rosyan*, iż *Multan*, *Woloszczyznę* i *Bessarabię* uważają za zdobyte kraje, i one w mocy swoiey zatrzymają; pozwalają iednak wyprzedzić się zwycięść miezkańcom, którzyby ich rząd uznac niechcieli. Niewiadomo czyli Porta na to przystanie; donoszą iednak listy od kupców *Tureckich*, iż ogromne wojsko osobliwie z *Azyi* ciągnie przeciwko *Rosyanom*. — Sądzą iż wkrótce zaydzie walna bitwa w *Multanach* i *Woloszczyźnie*, gdzie się także *Rosyianie* znacznie wzmocnili. Polega szczególniey Porta na zdatości *Officerów Angielskich* rozmaitego stopnia, których ma wielu w wojsku swoim.

*z Panczowy dnia 7 Czerwca.*

Dnia dzisiejszego rozeszła się pogłaska o przybyciu dnia 3go b. m. do *Belgradu* gońca z listem od Generała *Rosyjskiego* *Ifsajew* do *Jerzego Petrowicza* (*Czerny*) naczelnika *Serwianskiego*, w którym mu donosi, iż dwa razy korpus *Balzy Widdyny* z tey i tamtey strony *Duna* u przy *Szumla* poraził, i blisko tyśiąc *Turków* w niewolę zabrał.

*z Paryża dnia 12 Czerwca.*

Uczta, którą miasto *Paryż* dało w przedział niedzielę dla Cesarstwa *Ichmość*, odprawiła się stosownie do wydanego Programatu. — W południe polpoltwo ciągnęło przez loteryę losy na publicznych miejscach w rozmaitych częściach miasta, po czym w kilka godzin rozdawano wygrywającym iedzenie, chleb, i wino na polach *Elizeyjskich*. — Gdy się zmierzchno, oświecono wspaniale publiczne gmachy, będące nad bramą, oraz piramidy wystawione po drodze, któredy Cesarstwo *Ichmość* iednać mieli do ratulca, niemniey sam ratuż i plac przed nim. — Podwojne szeregi piechoty i kiryfyerów, wraz mywały tlok licznie zebranego ludu, i robily wolny przejazd. — Dopiero o godzinie lotey wieczorem przyiechali Cesarstwo *Ichmość* galopem do ratulca; zaczynał paradę dosyć liczny oddział strzelców konnyh gwardyi; daley szło kilka wspaniałych pojazdów sześciokonnnych, w których Xiążę-

ta, Xiężne, i inne znakomite osoby siedziały; za temi szedł pojazd Cesarstwa *Ichmość*, a za nim znowu kilka pojazdów sześciokonnnych; oddział drugi strzelców i grenadyerów gwardyi, zamykał paradę. — Za przybyciem Cesarstwa *Ichmość* na dziedziniec ratulca, ustąpiło wojsko po ob. dwóch stronach stojące, ażeby publiczność zbliżyć się mogła do miejsc, gdzie *fajerwerk* zapalcie miano. — Blisko w pół godziny potym udali się Cesarstwo *Ichmość*, wraz z orszakiem swoim na wystawioną umyślnie galeryę, i gorejącami pochodniami sami, Cesarz z prawey, a Cesarzowa z lewey strony, zapalili rurki, które zawieszone na linach, ciągnących się od galeryi przez dziedziniec i wodę, aż do *fajerwerku* na tamie *Napoleona* będącego, tenże *fajerwerk* zapalili. Lube tego dnia był wielki wiatr, i kilka razy deszcz padał, a nawet wieczorem grzmiało, piękna iednak pogoda posłużyła *fajerwerkowi*. Niższa część dekoracyi jego wystawiała dwa małe zamki nad wodą. Za zbliżeniem kilku statków z uzbroionemi ludźmi, wojsko będące w owych zamkach wystąpiło na srodek, i przez obroty swoje wystawiało obraz małej bitwy, która tym wspanialszy widok czyniła, iż obydwie strony nie miały nikogo zabitego lub rannego. Podczas tey bitwy, wyrzucono ze statków bomby do zamków, które z biteryi swoich podobnież odstrzeliwały. Bomby te wznosiły się po więkzey części do znaczney wysokości, i pękały z hukiem na powietrzu; niektóre iednak przez zamoczenie utracily nieco mocy swoiey; padały w wodę, paliły się czas nieiaki, i pękały podobnież, ale żadney szkody niezrządily. Natenczas dla wiparcia małych statków w uderzeniu na zamki, wystąpił nieznacznie wielki statek, wyszrzlił do zamków i ku miejscu, gdzie byli Cesarstwo *Ichmość*, przez co znajdujące się na nim ozdoby *fajerwerkowe*, maszyny i żagle, wystawiające herb miasta *Paryża*, zapalił. Inne także części *fajerwerku* nader wspaniały wystawiały widok. Dwa wielkie bukiety puszczone na początku i na końcu, oprócz kilka mniejszych, a mianowicie ostatnich, były bardzo piękne. Cały *fajerwerk* trwał 40ści minut. Uczta ta dała orsz powód do szukania rozmaitych zysków. I tak, domy, skąd galerye na dziedziniec Ratulca wystawione nieodeymowały widoku na *fajerwerk*, tudzież nad tamą po obydwóch stronach dziedzinca, były napelnione widzami, z których nieieden miejsce swoje, acz niebardzo wygodne, drogo opła-

cił. — Mówią, iż między innymi trzy okna w jednym domu, nabyte po 1,000 franków za każde.

Po skończonym *faierwerku*, udali się Cesarstwo Ichmość do sali koncertowej na *katulzu*, a po koncercie zaczął się bal, który Cesarstwo Ichmość aż do wpół do szeszy po północy obecnością swoją złączyci, potem zaś powrócili do *Saint Cloud*.

Nad wieczorem dano dla pośpółstwa na polach *Elizeyjskich* także same rozrywki, co w dzień ślubu Cesarza Jegomości. — W wielkim czworokącie pol *Elizeyjskich* widziano tancerzów na linie, łączących na wierzch masztu, grających muzykantów, tańczących pokazujących skoki dalek, a na wielkim amfiteatrze aktorowie pokazywali wielką allegoryczną pantomimę. W chwili, gdy Cesarstwo Ichmość przejeżdżali, wznosił się na powietrze balon z *faierwerkami*. W drugim czworokącie tychże pol, jeżdżcy pod dyrekcyą Pana *Franconi*, pokazywali sztuki swoje na koniach.

Paziowie trzymali pochodnie około poizdu Cesarstwa Ichmość. — Ratusz był oświetlony kolorowemi lampami, które bardzo piękny widok sprawiły.

W sali koncertowej śpiewano kantatę, którą napisał Pan *Arnault*, a do której muzykę ułożył Pan *Mehul*.

Po koncercie rozpoczęła bal Cesarzowa Jegomość z Królem *Westfalskim*, przez niego kadrylla, do którego także należeli: Vice-Król *Włoski* z Królową *Neapolitańską*; Xiężna *Paulina* z Xiążęciem *Esterhazy*, i Panna *Doucet d'Egligny* z Panem *Niccolai*. — Cesarzowa Jegomość miała dyadem i garnitur dyamentowy, jak iestcze piękniejszego nigdy niewidziano. Przedstawiono iey kilka osób, z którymi takkawie iak nayprzemiey rozmawiała. Cesarz Jegomość przechodził się po salach, i bez różnicy ze wżyskimi osobami, które się do niego zbliżyły, rozmawiał.

Poizd, w którym Cesarstwo Ichmość przyiechali, iest u wierzchu ze szkła, a w środku, wybity białym axamitem ze złotem. — Nad galerią, z której Cesarstwo Ichmość patrzali na *faierwerk*, znajdował się napis: — *Oboie Najjaśnieysi małżonkowie, poprzysięgając sobie wzajemno uszczęśliwienie, przysięgli szczęśliwość światu.*

We Czwartek, to iest: dnia 7go Czerwca o godzinie 12tej w połunnie, Cesarz i Król dawali audyencyą prywatną.

Xiążę *Alexy Kurakin*, Minister interesów

wewnętrznych *Rosyjskich*, umocowany od Monarchy swego do oddania Cesarowi Jegomości litów w powielzowaniu z powodu iego go zaślubienia się; Xiążę *Saint Fé*, miał podobne zlecenie od Króla Jegomości Katolickiego; Generał *Wredz* ze strony Króla *Szwedzkiego*; Pan *Rosenerantz*, Minister interesów zagranicznych *Duńskich* ze strony swego Monarchy; Baron *Harding*, Generał Leutnant *Bawarski*, ze strony Króla *Bawarskiego*; Hrabra *Taubé*, Minister interesów zagranicznych Króla *Wirtemberskiego* ze strony swego Monarchy; &c.

Poczym miał audyencyą u Cesarza Jegomości Minister pełnomocny Wielkiego Xięcia *Badeńskiego*, Hrabra *Ferette*; prowadzony był na tę audyencyą, przez Ministra i pomocników obrzędowych, wprowadzony przez Wielkiego Ministra, i przedstawiony Cesarzowi Jegomości, przez Xięcia Vice - Króla *Włoskiego*, Arcykanclerza Państwa.

Wreszcie Ciąto dyplomatyczne wprowadzone było na audyencyą do Cesarza podług zwyczajnego obrzędu; na tey audyencyi przedstawionemi byli:

Przez Xięcia *Schwartzenberga*, Pošta *Austryackiego*, Xiążę *Jozef Schwartzenberg*, Xiążę *Wacław Lechtenstein*; Generał Hrabis *Neipperg*; Hrabra *Belgredi*, Kapitan Adjutant Hrabisgo *Neipperg*.

Przez Xięgora *Kurakina* Pošta *Rosyjskiego*, Xiążę *Dulgoruki*, Generał Leutnant Minister *Rosyjski w Hollandyi*; Xiążę *Boris Kurakin*, Szambelan.

Przez Xięcia *Frias* Pošta *Hiszpańskiego*; Kawaler *Lopez Ullola*; Kawaler *Maurycy*; Kawaler *Ciu*, Audytor w radzie Stanu Króla Jegomości, *Don Francisco Fossana*; *Don Alexandro Foudras*, i Kawaler *Eaderia*, należący do dworu Xięcia *Saint Fé*.

Przez Xięcia *Campo Chiaro*, Pošta *Neapolitańskiego*, Pan *Antoni Carraciolo di Brienza*; Pan *Jozef Mureo*.

Przez Xięcia *Cadore*, Ministra związków zewnętrznych: Baron *Bibra*, Szambelan Xięcia *Nassauskiego*; Hrabra *Badeni* z Xięstwa *Warszawskiego*; Hrabra *Sassewitz*, Szambelan Xięcia *Meklembursko-Schwerin*; Hrabra *Działyński*, Senator Woiewoda z Xięstwa *Warszawskiego*.

Po audyencyi dyplomatycznej, Minister wewnętrzny przedstawił Cesarzowi Jegomości, gdy przechodził na salę audyencyi generalnej, deputacye z rady generalnej departamentów Lo-

zere i *Saint et Marne*, tudzież z miast *Bordeaux*, *Lyon*, *Marsylii*, *Montpellier*, *Nantes*, *Strazburga* i *Turytu*.

W Niedzielę, to jest: dnia rogo Czerwca, Cesarz i Król dawali audyencyą prywatną Xiężnie *Schwarzenberg*, Małżonce Polka *Austryackiego*. Wiechała ona do pałacu w *St Cloud* w poieździe dworckim w towarzysztwie Miśtrza i pomocnika obrzędowych, tudzież Hrabini *Brignole*, damy pałacowej Cesarzowej Jeymrości. Wprowadzoną była na audyencyą do Cesarza Jegomości przez Wielkiego Miśtrza obrzędowego, i przedstawiona przez Hrabinę *Brignole*.

Dnia wczorayszego Cesarz Jegomość odprawił w *Saint Cloud* radę administracyjną i handlową.

Pan *Nowosielec*ów, Szambelan Cesarza *Rosyjskiego*, przybył do *Paryża*.

Artysty teatru *Saint Martin*, w dzień festynu, grali na obzernym teatrze wystawionym na polach *Elizeyjskich* sztukę, pod tytułem *Jednost Marsa z Flora*.—Rieć set osmdziesiąt osób wystąpiło na scenę. Mnóstwo ludu napełniało teatr, całość sztuki i iew szcęgóły, najpięknieyly sprawily skutek. Dzieło to i wykonanie onego, poleczone zostalo Panu *Hapht*.

Cesarz Jegomość wyznaczył gratyfikacyi tyście franków ludz m morckim, którzy kierowali łodzią, na którą Cesarstwo Imść w *Dieppe* wsiadli, tudzież 4,000 frankow żonom marynarzy uwiezionych w *Anglii*.

Znaleziono niedaleko *Kussnacht* przy ieziorze zwanym *Arcech Kantonów* w *Szwajcaryi*, wyrwany z korzeniem drzewo, garnek mający 4000 sztuk monety *Rzymkiey*. Wybite one byly za panowania rozmaitych Cesarzów, i po większej części dobrze są zachowane.

Dziennik *Argus* umieścił następujący Artykuł:

#### *Sprawa Pana Francis Burdetta.*

„Pierwszym zapytaniem do rozwiązania byłoby iasne rozwiązanie, kto pobłdził czy Pan *Francis Burdett*, czyliż Izba niższa. Dotąd pisarze i członki parlamentu, najlepiecy świadomi tej rzeczy, nie dość iasno rozstrzygnęli zapytanie; nie znajduie się, ani w *Coxe*, ani w *Blackstone*, ani w *Deboime*, którzy tak wiele pisali o prawach *Angielskich*, coby to zagadnienie mogło rozwiązać, a zstym konfliktory tak sławna, w niektórych mieytlach tak jest niedostateczną, iż despotyzm i anarchia demokratyczna, znajduią dla siebie za-

silek w tym względzie prawa, i przywileie członków parlamentu nie mają pewney zasady.

„Powfzechnie zgadzają się iż Izba niższa ma prawo policyi (nad swemi członkami, lecz w jakim przypadku i względzie? Nie można na to odpowiedzieć, ponieważ Izba niższa w tym względzie odmieniła się, i niekiedy odrzucała maxymy i czynności których się w innym czasie trzymała. Wiadomo, iż w rozmaitym czasie więziła i wypędzała rozmaite członki. Sprawa *Wilkesa*, za panowania teraznieyszego Monarchy, tkwi ieszcze w umyśle wzytlkich; i z tylu przykładów nie wyniknęło, ani pewnych tytułów, ani praw gruntownie ustanowionych. Zapytanie to tak jest wątpliwe, iż Pan *Francis Burdett*, któremu nie można zaprzeczyć ani talentów, ani wiadomości praw krajowych, sądzi, że mu jest wolno pociągając do Sądu Królewskiego mowcę Izby, który podpisał wyrok względem areztu, i urzędnika policyjnego który go wykonał; postępuje sobie tak jakoby z prywatną osobą, lub Ministrem, gdy tym czasem widoczną jest rzeczą, że Mówca jest tu tylko wyrażeniem woli Izby niższej. Jeżeli zaś Sąd Królewski zechce sądzić tę sprawę szczególnieyly, rzecz się odkryje, to jest: czyli zdanie iztu sądziów wziętych z stanu mieytlkiego przemoże nad zdaniem 60 członków Izby niższej. Ani Król, ani Parowie nie mogą mieszać się do tej sprawy, iak tylko na mocy bilu, co zdałoby się stronnikom *Burdetta* zgwałceniem wielkiej karty.

„Niektóre osoby porównywały sprawę *Wilkesa* z sprawą *Burdetta*. Jakoż zachodzą związki oczywiste, ale też znajduią się okoliczności różne co do istoty. Sprawa *Wilkesa* zaczęła się od suchwałych satyr, tak iak sprawa Pana *Francis Burdetta*, wydawało się w niej piętno sprawy gorzącej, scen anarchicznych, krwawych buntów; i po żostło letnich niesnaskach i sporach, Izba niższa powróciła do dawnieyszego swego stanu. *Wilkes* powstawał przeciw mowie Królewskiej w sposobie gorzący; Pan *Francis Burdett* powstaje przeciw Izbie niższej równie gwałtownie. Wreszcie, interes jest ten sam; lecz kształt odmienia przypadek. Z drugiey strony, Pan *Francis Burdett* ma więcey kredytu, bogactw i popularności, i początek jego ma więcey wypadków ważnych, nad te które wstały historyą *Wilkesa*; żądania jego są ważnieysze, źródła obszerneysze, liczba przyjaciół zna-

czniejsza; sprawa jest, może mniej wątpliwą, ale stan jest bez porównania niebezpieczniejszy.

»Aby wyjaśnić doskonale tę sprawę, trzeba by roztrząsać wielkie zapytanie dotyczące się odmiany parlamentowej, zapytanie dawne i powtórzone przez wszystkich dumnych, którzy do ministrowstwa doysć chcieli poitrachem, jakim chcą Monarchę przerazić. Przeto pamiętamy, że Pan Pitt wchodząc w zawód polityczny, był największym stronnikiem reformy. Żądał oney w Izbie niższej, przytaczając dowody, których zbić nie można; lecz zaledwie wyniesiony został na stopień którego żądał, niedbał ani na obietnice, które uczynił Ojcu swemu umierającemu, ani na zasady których się trzymał; bezczelnie powstał przeciw sprawie, której był bronił, a lekkomyślność jego zwyciężała stała dowody partyi opozycyjney.

»Prawda jest, iż konitytucya Angielska jest zbiorem rzeczy od siebie różnych, dowiedziono jest, iż  $\frac{2}{3}$  części tej mniemanej reprezentacyi narodowej składają się z stronników pełniących wolę niektórych Panów przywiązanych do Dworu, lub członków tედные przychylnych i karbowi. Równie jest rzeczą prawdziwą, iż w systemacie Angielskim, i w duchu wielkiej Partey, nie można dać gruntowney odpowiedzi tym, którzy żądają, aby we trzech Królestwach jednakowa była reprezentacya, gruntująca się na ludności. Wyludnienie niektórych miał, i powiększenie się innych, są przyczyną tej wady fundamentalney. Niektóre prywatne osoby posiadły prawa wielu innych. Gdyby ta odmiana była ogólna, sprawiłaby w Anglii skutek prawa Serwiusza Tulliusza, które nadawało najbogatszym obywatelom Rzymskim przewagę iawną w zgromadzeniach podzielonych na centurye. Powiększanie się następne nadużyciów i długu publicznego, i niedorzeczności, iakich się Ministrowie od lat 17 dopuszczają, zdają się nadawać sprawie Pana Burdetta więcej gruntowności, niżeli było w sprawie Wilkesa.

»Z innego względu, niebezpieczeństwo nowości proponowanych, zastanawia najsławiejszych polityków. *Dobolm* w swojej konitytucyi Angielskiej twierdzi, iż iawną zepłucie części znaczniejszey, Izby niższej jest użyteczniejsze dla równowagi władz, niżby była zupełna równość w reprezentacyi. Skutkiem reformy parlamentowej byłoby utworzenie Izby niższej demokratycznej, naturalnie przeciwney Królowi i Izbie Lordów. Wtedy nie by-

łoby innego środka iak rozpuścić parlament lub bil odrzucić. Pierwszy sposob nie byłby skuteczny; upor Hrabstwa *Middlesex* w wyborze *Wilkesa* iawnym jest tego dowodem. Drugi sposob byłby niebezpieczny; odrzucenie następne rozmaitych bilów, i wzbranianie się nadania rządowi funduszu potrzebnego, co do administracyi publiczney, ściągnęłoby nieochybnie wojnę domową. Od czasu iak stan cywilny, wojskowy, i morski, stał się tak kosztownym, od czasu iak dług publiczny powiększył się znacznie, od czasu iak handel, zbytki i majątki prywatne, znacznie się powiększyły, widoczną jest rzeczą, iż się związki odmieniły, że niezgoda między Monarchą i poddanymi stała się niebezpieczniejszą, i że nieodzownie potrzebne są pieniądze i pokoy. Pisma, które na iaw wyszły dotyczące się Pana *Burdetta*, są największym manifestu wojny domowey: w zgromadzeniu w *Middlesex*, większa liczba członków Izby niższej miała jest za bezczelnych; w zgromadzeniu obywateli *Londyńskich* przycównywał ją do zgromadzenia *torów*, wżędzie widać oney sepsucie. Bronią Pana *Francis Burdetta* właśnie iakby broniono naczelnika rokozawów. Prawda, że prawa Angielskie przypuszczają moc oporu. Zasadują się w Xiegach sądu sprawiedliwości, przykłady ludzi, których uniewinniono z oskarżenia o zbroystwo osób, które nadużywały władzy swojej; lecz to prawo oporu, wykonane z takim nieładem, z takim zamieszaniem, z takim duchem buntu, z takim zebraniem się niezmiernym pospółstwa, przyltoiz na dobrego obywatela, czyli nie raczej na buntownika? Nadto, jeżeli zbuntowane pospółstwo w celu bronienia Pana *Francis Burdetta* odparło wojsko wysłane do wzięcia go do areztu, można być pewnym, że zapal tegoż pospółstwa na tym się kończy, i pierwsze odniesione zwycięztwo nie będzie pierwszym krokiem do ohydnej anarchii? Widziemy iak częstokroć litość publiczna zwrócona jest ku człowiekowi, którego mniemamy niesprawiedliwie być potępionym; lecz w tym tu razie litość nabiera postaci buntowniczey. Pan *Francis Burdett* odbiera powinszowania od swoich stronników, iakby zwycięzki Monarcha; ma on iawne dowody przywiązania swoich poddanych; pospółstwo wyprzeza konie z poizdu jego przyjaciół; najsłmielsi noszącego liberyą, i groźnemi prózby domagają się, aby był wolnym; wszystko, nosi na około niego i przez niego piętno buntu; chociażby mógł mieć sprawiedliwe zamiary,

z miarą jednak nasiona nadziei zupełnego zaburzenia Państwa.

»Nadzieje te przerażają postrachem obie partye państwa w parlamencie, i pierwszym skutkiem wspólnej bojaźni, zda się być połączenie obu partyj. Oczekujemy niecierpliwie na wniosek Lorda Grey. Nie będziemy przed czasem skutków onego wyluszczać; zapewne administracya publiczna wypadnie w ręce słabych Lorda i jego przyjaciół, a reforma, której cała Anglia domaga się, będzie niezupełną i niebezpieczną, o czym można i teraz zapewnić.

»Wreszcie, te wielkie zapytania nie rozstrząsają się, iak tylko w tenczas, gdy lud przykrzywszy sobie rząd, w innym porządku rzeczy chce odzyskać zawiędzone nadzieje swoje. Te zamieszkania, rokują zawsze nieukontentowanie powszechne, i przyspieszają okropne rewolucye. Dla tego przyczyną widzieliśmy, iż zaczęło się i ukończyło za sprawą Wilkesa odpadanie Ameryki północney. Zaburzenia z przyczyny Pana Francis Burdetta są podobno początkiem wielkich nieszczęść dla Anglii.«

#### z Antwerpii dnia 10 Czerwca.

Z rozkazu Cesarza Jęgomości Napoleona rozdano 10,000, franków ludziom, którzy okolo okrętu liniowego, spuszczonego z warietatu pracowali. Wszyscy robotnicy w porcie, i ludzie ze czterech okrętów liniowych, które wspomniany Monarcha zwiedził, dostali placę miesięczną w nadgodzie.

#### z Monachium dnia 9 Czerwca.

Officerowie tuteysi twierdzą, iż dwie dywizye wojska Bawarskiego, pójdą do Hiszpanii.

#### z Westfalii dnia 14 Czerwca.

W czasie, kiedy wojsko Westfalskie tak się znacznie powiększa, nie od rzeczy będzie poznać skład dotychczasowych regimentów; i wydatków rocznych na ich utrzymanie, stosownie do urzędów go w tej mierze ogłoszenia. Kompania gwardyi przy boku Monarchy, 154 ludzi, 158 koni, 243 167 franków; Regiment lekkiej jazdy gwardyi, 673 ludzi 688 koni, 728 372 franków; Batalion grenadyerów gwardyi, 1,005 ludzi, 413 510 franków; Batalion strzelców gwardyi: 654 ludzi, 244 416 franków;

Batalion karabinierów: 434 ludzi, 162 476 franków; 6 Regimentów piechoty liniowej; (7my bowiem dopiero od miesiąca został utworzony) 15,390 ludzi, 3 790 083 franków; Batalion lekkiej piechoty: 850 ludzi, 221 599 franków; Regiment kirasjerów: 814 ludzi, 829 koni, 799 579 franków; Batalion artylleryi piechoty; kompania artylleryi konnyj: 732 ludzi, 75 koni, 342 144 franków; 8 kompanii weteranów: 684 ludzi, 186 367 franków; Zandarmeryi: 288 ludzi, 268 koni, 799 579 franków; 8 kompanii departamentowych czyli lirazy prefekturalney: 500 ludzi; ale ci z kasy Departamentów, nie są z kasy Ministra Wojsnego, są opłacani. — Całkowita ilość wojska wynosi: 24 288 ludzi, 3 682 koni, co na rok kosztuje: 9 035 183 franków. Oprócz tego wyda się na szpitale 500 000; na sprzęty artylleryczne 631 249 franków; na pensye wojskowe 500 000 franków; na główny Sztab 316 489 franków; na sztab w twierdzach, 69 281 franków; a zatyż wojsko z wydatkami na administracyę, kosztowało dotąd Blisko 10 milionów franków na rok. Ra hują, iż tarżniejszy powiększenie wojska i utworzenie nowych Regimentów, pomnoży w tym roku wydatki Ministra wojennego 8 milionami franków.

#### z Petersburga dnia 6 Czerwca.

Będący w Białymstoku, za najwyższym Imperatora Jmci rozkazem, dla urządzenia tej prowincyi, po przyłączeniu iey do Rosyi, tajny Konsyliarz i Senator Teyls, wyjechał z tamąd, z powszechnym żalem wszystkich obywateli, u których pięknymi przymiotami zyskał dla siebie miłość i fracunek, a udał się do Tarnopola, gdzie podobnie poruczono mu urządnie nowo nabytą od Austrii część wschodniej Gallicyi. Z tej okoliczności Imperator Jęgomość raczył mianować go kawalerem orderu Świętego Alexandra Newskiego. Rozstanie się było widokiem rozrzewniającym. Urzędnicy tej prowincyi dawali bal dla tego męża; znajdowała się na nim cała szlachta, iako też Generałowie i officerowie. Marszałkowie i urzędnicy przeprowadzali wyjeżdżającego. Na pierwszy i ostatni liacy nowe odebrał honory. Długo będzie pamiętne imię iego u szlachty prowincyi Białostockiej.

Z powodu kończącego się kwartału prenumeraty, Redakcyja Gazety Korrespondenta uprasza JPP. Prenumeratorów, ażeby się wcześniej raczyli zgłosić na Prowincyach do najbliższych Poczta-Amtów, a w Warszawie do Kantoru tejże Gazety. — Cena Prenumeraty zwykłej,



## GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 30go CZERWCA ROKU 1810 W SOBOTE.

Kommissya obrachunkowa Kraiow do Xięstwa *Warszawskiego* nowo wcielonych.

*Do Obywatelów tychże Kraiow.*

W czasie gdy wojsko Polskie nieprzyjacielską napaść od granic Xięstwa *Warszawskiego* odpariły, w granicę kraju *Galicya* zwanego wkroczyło, kiedy na czele walecznych wojowników naszych, chwałą okryty wojska tego Dowódzca, jedną ręką zbierał zwycięskie wawrzyny, i w zajętych łosem oręża i przychylnością mieszkańców kraich, tymczasowych administracyi kreślił przepisy; mieszkańcy tych kraiw pamiętni dawney jedności, i na wezwanie tymczasowego Rządu powolni, potrzeby wkracającego wojska obfitym opatrywali dostarczeniem, i obok przybywających braci nową w swoich siedliskach wytawili siłę. Skutek uwienczył wspólne usiłowanie, a Najjaśniejszy Cesarz *Francuzow*, powodowany już tylkrotnie doznana ku mężnemu narodowi wielkomyślnością, przez uroczyście traktaty, zajęte kraie wcielił do Xięstwa *Warszawskiego*, i wspólnie im z dawniejszymi bracią nadat przeznaczenie.

Najjaśniejszy Pan nasz przyjął powłeczne mieszkańców wcielonych kraiw poświęcenie się, jako dowod niewątpliwej i zadawnionej ku osobie i domowi swojemu przychylności, a po ukończonych klękach wojny i obcego panowania, postępując w tym duchu porządku, który jest właściwym Rządowi Jego znamieniem, wyznaczając dokretem swoim pod dniem 23 miesiąca *Maja* wydanym, Kommissyą do odebrania rachunków z wszelkich fundusów, dostarczeń, przychodów i wydatków, od władz Rządu tymczasowego w kraich *Galicyi*, w czasie zajęciach przez wojska Xięstwa *Warszawskiego* ustanowionych, raczył dać nowy dowód Oycowski swojej o dobro mieszkańców kraiu tego troskliwości; ziścił o-

raz najgorętsze życzenia osob bywszy Rząd Centralny składających, które jak chwalebnie w trudnych okolicznościach ianym władzom kraiwym przedkowały, tak też pierwszemi być chciały do zdania najsćślejszej z czynności swoich sprawy, właściwie w przekonaniu każdego cnotliwego urzędnika załpokoienie przynoszący.

Kommissya ta w składzie swoim, wysokim zaufaniem Jego Królewskiej Mości zaszczyconą, i w najobszerniejszym względzie do czynności swoich upoważniona, bo samemu Najjaśniejszemu Panu zdać sprawę, tak jak w zdarzających się trudnościach do niego samego bezpośrednio udawać się mająca, wezwała już władze i osoby Rządu tymczasowy w kraich, w czasie wojny od *Galicyi* zajętych składające, aby iey podały wyszczególnione i udowodnione rachunki rozrządzonych przez siebie fundusów; do was Obywatele i mieszkańcy kraiw wspomnianych należeć będzie, spieszonym i dokładnym do Administracyów, którym podlegacie, podaniem kwitów i dowodów z jakichkolwiek na potrzeby wojska dostarczeń, czynność Kommissyi obrachunkowej powierzoną ułatwić i uzupełnić, która ten a nie inny cel sobie założyła dzisiejszej do was odezwy. — w *Warszawie* dnia 23go miesiąca *Czerwca* 1810 roku.

T. Ostrawski S. W. Prezes.

Kochanowski, Komissarz.

Zgodna kopia z oryginałem:

Jakób Stempski Sekretarz.

## O B W I E S Z C Z E N I E.

Gdy pomimo ogłoszenia Gazetami Rozkazu dziennego pod dniem 8mym *Czerwca* r. b. datowanego, aby nikt ze Satsbs-Officerów ani Officerów nie amploiowanych w wojsku, nie-

ważył się nosić mundurów ani znaków wojskowych, kto nie ma na to wyraźnego na piśmie pozwolenia od J.O. Xiążęcia Naczelnego Wodza, wiele się dzie widzieć osób używających znaków Officerkich; wzywam zatem wszystkich mających prawo noszenia mundurów wyłuzzonych, znajdujących się w *Warszawie*, aby w przeciągu dni trzech od daty ogłoszenia, legitymowali się w Sztabie placu i zapisali swoje udowodnienia; inaczej noszenie mundurów i znaków Officerkich wzbronione im będzie. — W *Warszawie* dnia 28 Czerwca 1810.

(podpisano) *Izidor Kraśiński*,  
Generał Brygady, Komendant w Departamencie *Warszawskim*.

### *Do Szanowney Publiczności.*

Inspekcya Generalna służby zdrowia wojsk *Polskich*. — Zapasy w skubankę i w łtara bieliznę, któremi ludzkość i szcudroblivość wasza hojnie udarowała Szpitale nasze, już się kończą. Znaczna liczba Walecznych Żołnierzy naszych, na różne rany cierpiących potrzebuje bydź w nie zaopatrzoną; trudno jest zkad inąd je dostać. Wasza litość i dobroczynność, było to źródło niewyczerpane, zkademy je do tych czas mieli. Nigdy nasze prózby nie były bezkuteczne; do ciebie więc Szanowna i czuła Publiczności udaiemy się powtórnie o zaopatrzenie obfite chorych w skubankę i łtara bieliznę. Przyimie to z wdzięcznością niżey podpisany mieszkający na Podwalu Nro 524 na pierwszym piętze.

*Bergonzoni*, I. G. S. Z.

### *Sekretarz Generalny Ministerii Sprawiedliwości.*

1) Przez publiczne pismo, uwiadomił już interesujące strony, iż prózby do Ministerium Sprawiedliwości czynione, winny bydź frakta pagina pisane, z wyrażeniem na boku treści interesu, daty, miejsca zamieszkania podającego, iako też najbliższego miasta pocztowego, niemniej aby w jednym podaniu kilka przedmiotów mieszczonemi nie były; z tym wszystkim odbierane z Departamentów codzienne pisma dowodzą niezachowanie tego prawidła, i są powodem, iż rezolucye dla niewiadomości pobytu strony z pocztą zwróconemi, w Biórze Ministerii zostawać muszą. Ponawia zatem niniejszym takowe uwiadomienie, z oświadczeniem, iż uchylający sami sobie winę przypiszą, gdy na przełożenie swe odpowie-

dzi nie odbiorą. — W *Warszawie* dnia 23 Czerwca 1810.

*Joneman.*

### *z Drezna dnia 20 Czerwca.*

Dnie wczorajszego wpół do 7mej wieczorem powrócił do tutejszey stolicy Xiąże *Anton* z małżonką swoją, Xężną *Tereśsą*, i Xiężną *Amalią* z podróży, którą dnia 10go zeszłego miesiąca przedsięwziął do *Pragi* w *Czechach*.

### *z Paryża dnia 14 Czerwca.*

Xiężna *Borghese* dała dziś festyn dla Cesarstwa Jchmość.

Festyn, który gwardyja Cesarstwa w szkole wojskowej i na polu marsowym dla Cesarstwa Jchmość w przyszłą niedzielę wyprawi, kosztować będzie przeszło dwa miliony franków, i tym końcem każdemu prostemu żołnierzowi potrącono 20 franków z jego żołdu. Wyżsi zaś oficerowie dali po 600, 800, 1,000, 1,200 a nawet 1,500 franków. Osoby, która chcą się popisać w wyścigach pieszych i konnych, oraz w małych wozach na dwóch kołach, ćwiczą się co rano w tych sztukach. Mówią, iż Cesarzowa Jeymość sama własną ręką nadgrody rozdawać będzie.

Układy względem wymiany ienców odbywają się pomyślnie w *Morlaix*.

Hrabia *de la Rochefoucauld*, Poseł *Francuzki* przy Królu *Hollenderskim*, bawi ciągle w tutejszey stolicy, a Poseł *Hollenderski* wyjechał z *Paryża*.

Słychać o utworzeniu oddzielney rady handlowey, od której się wiele dobrego spodziewają.

Gdy bankier *Ouvrard*, pomimo zakazu, odprawił podróż do *Anglii*, przeto za powrotem swoim do *Paryża*, został aresztowany.

### *z Madrytu dnia 14 Maja.*

Minister Religii, *Don Miguel Jozef de Asanza*, został mianowany przez Króla Jęgomości dziedzicznym Xiążęciem *Santa Fé*, i kawalerem orderu złotego runa. Minister interesów zagranicznych, Xiąże *Campo d'Alange*, otrzymał tenże order. Pierwszy znajduie się teraz w *Paryżu*, dokąd go Król Jęgomość wyślął dla powinszowania Cesarzowi *Napoleonowi* związku małżeńkiego z Arcy-Xiężniczką *Austryacką Maryą Ludwiką*.

### *z Sewilli dnia 1 Maja.*

Utworzono we *Francyi* Regiment *Hszpański*, pod nazwilkieni *Jozefa Napoleona*, a dowództwem Generała Leutnanta *Don Juan de Kindalen*. Cesarz Jęgomość ofiarował wspo-

mniony Regiment Królowi naszemu, który przejęty uczuciem przywiązującym Monarchę do poddanych swoich, przyjął z podziękowaniem tę ofiarę od Nayaśniejszego Brata. Regiment ten składa się z 3 970 ludzi, i ma 500 nadliczbowych. Zaciągnięty dobrowolnie, daje powód do przekonania, iż żaden żołnierz nieustąpi innym w zachowaniu prawdeł, honoru.

Król Jmość wydał rozmaite wyroki, zmierzające do przyozdobienia miast naszych. — Dnia 18go Kwietnia nakazał zrobić nową ulicę w *Madrycie*, a dnia 20go tegoż miesiąca, wyszło zalecenie względem wystawienia nowego pałacu w ogrodzie zniesionego klasztoru *Franciszkanów w Sewilli*.

Towarzystwo ekonomiczne w *Saint Lucar de Barrameda*, stosownie do życzeń Monarchy, wyznaczyło nadgrudę za podanie naydogodniejszego sposobu do zrobienia spławu na rzecze *Guadalquivir*, i połączenia iey z rzekami *Guadalete* i *Genil*, ażeby miała *Xerez* i *Esisa*, oraz cały kraj, mogły wkrótce dobroczynnych stąd skutków doznawsć.

*z Chiclana (pod Kadix) dnia 7 Maja.*

Dnia wczorajszego, wojsko pierwszego korpusu w *Hiszpanii* obiegające *Kadix*, obchodziło z naywiększą okazałością, szczęśliwie zaślubienie się *Napoleona Cesarza* z *Arcy Xiężniczką Maryą Ludwiką Austryacką*.

Xiążę *Belluna*, naczelny dowódzca, zlustrował wojsko, którego postawa była dziwnie piękna. Pomieniony Marszałek w towarzystwie swego głównego sztabu i władz *Hiszpańskich*, udał się do kościoła *Metropolitalnego*, gdzie śpiewano *Te Deum* na podziękowanie Bogu za tak pamiętny wypadek. Każda dywizya 24 razy z dział wystrzeliła, i ze wszystkich bateryy tyleż razy dano ognia.

Wieczorem u Marszałka znajdowali się na biesiadzie Generałowie i Officerowie wyższej rangi. Spełniano toasty z naywiększym zapalem: *Cesarstwa i Królestwa Ichmość, trwałości panowania Wielkiego Napoleona i Jego Małżonki, ustalenia dynastyi któraby na zawsze zapewniła chwale i pomyślność Francyi*.

Po tej biesiadzie nastąpił bal, na którym znajdowali się celnieysi obywatele, tudzież damy z *Chiclana* i okolic.

Zupełna wesołość na tym festynie panowała. Szczególniey postrzegano jedność iaka zachodzi między mieszkańcami i wojskiem *Francyjskim*, oraz żywe uczucia radości wślyskich z powodu tego ważnego wypadku.

*z Lugdunu dnia 2 Czerwca.*

W tey chwili już może przedsięwzięto wyprawę do *Sycylii*. Król *Neapolitański Joachim*, zebrał tym końcem blisko 30 000 woyska *Francuzkiego* i *Neapolitańskiego* na południowych brzegach *Kalabrii*; sprowadził także znaczną liczbę siałków przewozowych i wielkich batów, na ktore wojsko wsiądzie. Myśli on dowodzić osobiście wojsku, mającemu płynąć pod zastoną flotylli *Neapolitańskiej*. Generał *Crenier* jest Szefem głównego Sztabu. Niewiadomo, iakie przysposobienia do obrony uczyniono w *Sycylii*; zdaie się atoli, iż cała ta wyprawa nie dozna wielkich trudności. (*Gazeta Norymberka umieściła wiadomość potrzebną potwierdzenia, iż wojsko Francuzkie i Neapolitańskie wysiadło na wyspę Sycylią dnia 23 Maja bez żadney straty, i sami Sycyliyczycy zabrali tameczne wojska Angielskie w niewolę.*)

— *Dnia 4.* — *Lilij odebrane z Paryża* czynią nam nadzieję, iż Cesarstwo *Ichmość* może w środku przyszłego miesiąca ziaść do tutejszego miasta, i kilka dni zabawią. Słychać, iż Cesarstwo *Ichmość* chcą także uść się do *Florencey* i *Rzymu*.

*z Włoch dnia 29 Maja.*

W dawniejszym kraju *Papieżkim* zniesiono wślyskie klasztory, i do dnia 15go Czerwca wślyscy zakonnicy powinni w swoje strony powrócić, gdyż wtedy włożony będzie sekwestr na dobra, służące do hypoteki publicznego długi. Pozostaną tymczasem w *Rzymie* 4ry klasztory: *Franciszkanów*, *Dominikanów*, *Karmelitów* i *Benedyktynów*; dwa osobne domy przeznaczone dla 70 letnich Xięży i zakonnic, chcących żyć w zgromadzeniu, lecz habit swój zrzucić muszą.

*z Rzymu dnia 29 Maja.*

Naywiększa spokojność panuje w tutejszym mieście. Wyrok tyczący się zniesienia klasztorów, porządnie jest wykonywany. Drogi napelnione są duchownymi, którzy się w swięte udają strony. Sami tylko kanonicy Świętego *Piotra w Rzymie*, i Świętego *Jana* pozostań. Między Kanonikami Świętego *Piotra w Rzymie*, znajduje się siostrzeniec *Kardynała Maury*.

Od nieiakiogo czasu mnóstwo ludzi ciekawych, udaie się nad brzegi *Tybru*, dla tey przyczyny:

Wiatr *Afrykański* napędził w te okolice niezmierną mnogość szarańcy. Owad ten zniszczywszy pola, i nieznajdując żrącego dla siebie pałtwiska, sam siebie pożera. Wycieńczona szarańca, uciekając, wpada w *Tyber*. — Dnia onegdajszego rzeka ta nią się pokryła. Jest ona koloru czarnego.

— *Dnia 2go Czerwca*. — Ciało municypalne utworzyło kompanią gwardyi honorowej konney, mającej odbywać służbę przy Cesarzu Jegomości w czasie, gdy obecnością swoją zaszczycał tu teysze miasto. Kompania ta składa się z najznakomitszej młodzieży, i zostaje pod dowództwem *Xięcia Cerasini*, który również dowodzi kompanii gwardyi pieszej.

Od czasu wyjazdu Króla *Neapolitańskiego* do *Kalabrii*, wszystkie łodzie znajdujące się między *Trydentem* i *Gastą* wzięte zostały, z tym zapewnieniem, iż właścicieliw onych rząd wynagrodzi, gdyby pomienione łodzie zaginęć miały.

#### z *Medyolanu* dnia 9 *Czerwca*.

Cesarz Jmość wyrokiem swoim pod dniem 28mym Maja wydanym w *Hawre*, uczynił następujące rozporządzenia:

Artykuł I. — *Tyrol* południowy, który nam ustępiony został artykułem 3cim traktatu zawartego w *Paryżu* pod dniem 28mym miesiąca Lutego, między Nami i Królem Jegomością *Bawarskim*, przyląca się ostatecznie do naszego Królestwa *Włoskiego*.

Art. II. — Wzięty będzie w posiadłość dnia 10go *Czerwca*, i herby Królestwa przybite zostaną.

Art. III. — Południowy *Tyrol*, utworzy jeden departament pod nazwiskiem departamentu *Wyzszej Adygi*.

Art. IV. — Departament *Wyzszej Adygi*, podzielony zostanie na trzy powiaty. *Trydent*, będzie głównym miastem departamentowym.

Art. V. — *Kodex Napoleona* i wszystkie inne prawa i ustawy, które rządzą naszym Królestwem *Włoskim*, będą niezwłocznie ogłoszone, i ukutecznione w departamencie *Wyzszej Adygi*. — Wszakże *Kodex Napoleona* wprowadzamy zostanie dnia 1go *Lipca*.

Art. VI. — W departamencie *Wyzszej Adygi*, będzie sąd sprawiedliwości cywilney i kryminalney, Izba handlowa, Liceum, Trybunały Pierwszej Instancyi, i sądy Pokoju. w takowej ilości, jaka uznana będzie za potrzebną.

#### z *Wenecyi* dnia 3 *Czerwca*.

Dwa Regimenta *Angielskie* miały przybyć

do wysp *Jońskich*; zdaje się żąd, iż myślą uderzyć na *Korfu*; tego właśnie życzy sobie liczna tameczna załoga *Francuzka*, ażeby miała sposobność odparcia nieprzyjaciela.

Słychać, iż *Papież* za wstawieniem się pierwszych dworów Europejskich, otrzymał nadgodę za liraty, które poniosł. Dwór *Austryacki* za zgodą dworu *Francuzkiego*, pozwolił *Baronowi Lebeltern*, odwiedzić *Papieża*, który ieszcze zostanie w *Sawonie*.

#### z *Tryestu* dnia 29 *Maja*.

Flota *Angielska*, która krążyła po morzu *Adryatyckim*, składa się z dwóch wielkich fragat, z dwóch szebeków, z dwóch statków korsarskich, jednego bryga i 6ciu innych statków mających banderę *Hiszpańską*. Pomieniona flota schroniła się na wysep *Lissa* dla nabrania żywności. Lecz już użyto środków w celu postawienia oney w stanie obrony.

#### z *Amsterdamu* dnia 16 *Czerwca*.

Słychać od kilku dni, iż zażydzie odmiana w Ministerium naszym.

Odebraliśmy tu wiadomość, iż Cesarz *Jmć Napoleon* zakazał surowo wywozić zboża z *Francyi*, *Brabancyi*, i okolic *Nad-Reńskich* do *Hollandyi*.

#### z *Berny* dnia 5 *Czerwca*.

*Landaman Wattenwyl* zagaił dnia wczorajszego seym *Szwajcarski*, mową w której między innymi oświadczył:

» Od nadania nowego kształtu Idze *Szwajcarskiej*, po trzeci raz w roku przelżyłm zagrożoną burzą spokojnym naszym zagrodom. Zbliżało się wielkie i straszne niebezpieczeństwo, które i wewnątrz i zewnątrz groziło. Pożar buntu zajął się wznaczonej rozległości przy granicach naszych, i daleko zasięgał. Za pomocą Boga, który sercami monarchów włada, i rozhułkane namiętności ludu hamuje, ocalenie nasze winniśmy braterkicy naszej iedności, mądrości i stałości naczelnika ligi, i uczciwemu postępowaniu mężnego oyczytłego woylka. — Minęło szczęśliwie ostatnie krytyczne położenie nasze. Każdy pełnił wierne powinność swoją; zasady najwyższej neutralności roztropnie i sumiennie wykonywano; kilku nikczemnych ludzi, którzy uwiedzeni własnym zyskiem i namiętnością, związki dobrego sąsiedztwa zgwałtili; ukarano. Kray nasz przez cnotę swoją zjednał sobie pochwałę, szacunek i ufność. Teraz szanowni panowie, teraz, gdy się w tym braterkim kole witamy,

wszystkie narody na około granic naszych Lze-  
 śliwej spokojności zażywają. Dzięki niepo-  
 iętem wyrokowi Opatrności! Dwa potężne  
 i wspaniałe Mocarstwa, zdumiewając się i sz-  
 acując nawzajem w wziętych walkach, ukoi-  
 czyły nareszcie krwawą wojnę, i usłaliły po-  
 kój przez małżeńcki związek największego  
 Monarchy, z Xiężniczką, która jest ozdobą  
 znakomitej rodziny swojej, i równie w cnoty  
 iak i powaby obfituje. — Co się tyczy ze-  
 wnętrzych stosunków oyczyzny naszej, mogą  
 wam szacowni Panowie, z ukontentowaniem  
 donieść, iż zupełnie wewnętrznemu naszemu  
 położeniu odpowiadają. — *Szwajcaryja* jest ter-  
 raz w ścisleych, aniżeli dawniej, zwią-  
 zkach z *Francyzą*, tym najdawniejszym swo-  
 im sprzymierzeńcem. — Po ostatnim seymie  
 odebrał Rząd wielorakie dowody przychyln-  
 ości i szacunku od Monarchy tego potężnego  
 Państwa, który się chętnie przyjacielem i Po-  
 śrzednikiem naszym mianuje. — Przy zawar-  
 ciu pokoju przyjąwszy *Napoleon* pierwszy  
 raz tytuł, który go dobroczyńcą *Szwajcaryi*  
 naznionuje, słyżala cała *Europa* w uroczy-  
 łej mowie z tronu, obeymujące rysy poli-  
 tki bohatyria i dawcy pokoiu, oświadczenie:  
 iż chciał dać nowy dowód szacunku swoje-  
 go dla narodu *Szwajcarskiego*, przydając do  
 tytułów swoich tytuł pośrednika iego, i za-  
 tamował wszystkie rozterki, któreby w tym  
 naszym kraju wzniecić usiłowano. — W krót-  
 ce potem, iak Landaman kazał imieniem ligi  
 złożyć Cesarzowi Jmci *Napoleonowi* powin-  
 szowanie zawartego pokoiu, odpowiedział ten  
 Monarcha: *Spokojność i bezpieczeństwo któ-  
 rych Szwajcaryja używała, mieszczą w pier-  
 wszym rzędzie olzymanych przemianie ko-  
 rzysci. Chętnie będę się opiekował spokoj-  
 nością iey kantonów; chętnie oraz uważam  
 iey żołnierzy za wojską moją, a usługi któ-  
 re od nich otrzymam, powiększą przychyln-  
 ość moją ku nim.* — Któżby z nas nieuzna-  
 wał znakomitej łaski Monarchy, i napomknie-  
 nia wiele znaczącego, które z nią ma związek?  
 Poczytuje sobie Landaman za najważniejszą  
 powinność, ażeby z własnego swojego uczucia  
 i iako tłumacz ligi, okazał rzeczywiście przy-  
 chylność i uznanowanie *Szwajcaryi* dla zna-  
 komitego iey Sprzymierzeńca. Ten cel miało  
 ostatnie wystąpienie Landamana d' *Afry*. Jak u-  
 przeymie przyjęto niewymulzone, lecz szcze-  
 rne powinszowanie ligi, i oświadczenie ile ją o-  
 sobiście szcześnie Cesarza Jegomości *Napoleona*  
 obchodzi; dowie się Seym dokładnie z rep-

portu Posła, który w tym ważnym interesie  
 postąpił sobie z właściwą mu powagą i zdato-  
 ścią. — Zlecenia Cesarza Jegomości *Napoleona*  
 dopełnia Posel Jego przy lidze *Szwajcarskiej*,  
 pochodzący z starożytney szlacheckiej rodziny,  
 godny tłumacz woli Monarchy swojego, wier-  
 ny onemu, a ztym prawdziwym przyjacielem  
*Szwajcaryi*. — Pomimo wszelkich odmian  
 granic, przychylność *J. C. K. Apostolskiej Mo-  
 ści*, głowy Arcy Xiążęcy rodziny, ku lidze  
*Szwajcarskiej*, jest zawsze iednakowa. Mamy  
 w gronie naszym Ministra Jego, godnego sz-  
 acunku przez charakter dyplomatyczny i oso-  
 bisty. Każdy naczelnik ligi *Szwajcarskiej* u-  
 trzymuje trokliwe dawne związki z staroży-  
 tnym domem Cesarzkim *Austryackim*. — Król  
*Pruski*, po odstąpieniu nawet Xięstwa *Neu-  
 burgskiego*, niezapomniał przyjacielsko-lasiedz-  
 kiego ścisłego związku, który poprzedników  
 i iego samego łączył z *Szwajcaryją*. Monar-  
 cha ten poważa i szacuje *Szwajcaryją*, i iako  
 zany naród, i na znak uczuć iego widzimy  
 ielzcie teraz w pośród nas nadzwyczajnego Po-  
 śla iego, męża znakomitego z rzadkich cnot  
 swoich. — Dzisiejszy Xiąże *Neufchatelski*,  
 w obchodzeniu się z poddanymi swoimi i w  
 przyjacielskim postępowaniu z *Szwajcaryją*,  
 idzie śladem poprzedników swoich, iuż to z  
 przekonania, iż ci dobrze i mądrze czynili, iuż  
 to stąd, iż będąc przyjacieler Cesarza swoje-  
 go, chętnie naśladowie przywiązania Jego do ligi  
*Szwajcarskiej*. — Za przykładem Najjasniej-  
 szej głowy rodziny swojej, wszyscy Xiążęta  
*Francuzcy*, w zachodzących zdarzeniach, oka-  
 zują zawsze lidze *Szwajcarskiej* szacunek swoy  
 i przyjaźń. Tego sposobu myślenia doznai-  
 my szczególnie od Vice-Króla *Włoskiego*,  
 który częst kroć tak sprawującemu interesu  
 nasze w *Medyolanis* okazał, ile go szczęśli-  
 wość *Szwajcaryi* obchodzi, i iakoteż toż samo  
 przez Posła *Włoskiego* tu będącego, dawne-  
 go i szacowanego od nas wszystkich przyjaciela,  
 potwierdził. — Pomiedzy Xiążętami ligi  
*Reńskiej*, szczególniejszey przychylności do-  
 znaie *Szwajcaryja* od Xiążęcia Prymasa, Wiel-  
 kiego Xięcia *Frankfortskiego*. W osobie iego  
 uwielbiany szanownego Palterza znaczney dy-  
 ecezy *Szwajcarskiej*, i Xięcia znakomitego z  
 przymiotów swoich. — Królowie, *Bawarski* i  
*W. temberski*, oraz Wielki Xiąże *Badeński*,  
 utrzymują dobre sąsiedztwo z *Szwajcaryją*. —  
 Z Dworami *Wiertemberskim* i *Badeńskim* zay-  
 da ścisleyse związki, które dla obydwóch  
 krajów ważne skutki mieć mogą. «

*z Manheimu dnia 15 Czerwca.*

Iedenasty i 12sty regiment strzelców konnych *Francuzkich*, które z *Auszpurga* wyruszyły wracając do *Francyi*, odebrały przy *Strażburgu* rozkaz, aby w okolicach nślrych zająć stanowilka. Już dnia wczorajszego 17 Regiment stanął nad prawym brzegiem rzeki *Neker* od *Neuenhein* przy *Heidelberrgu*, aż do *Hembsbach*; 12sty regiment mający dziś przybyć, stać ma na lewym brzegu *Neker* aż do *Nekerau*, o milę od tuteyżego miasta.

*Od brzegów Menu dnia 14 Czerwca.*

W końcu bieżącego miesiąca spodziewają się w *Berlinie* powrotu Hrabiego *Kalkreuth*, Feldmarzałka *Pruskiego*, z *Paryża*.

*z Auszpurga dnia 11 Czerwca.*

Posel *Perski Asker - Khan*, który tu wczoraj przybył, dziś w dalszą puścił się drogę na powrót do *Persyi*. Ma on zlecenie od *Cesarza Napoleona* oddania swemu Monarſae bogatych darów.

*z Berlina dnia 23 Czerwca.*

Baron *Humboldt*, dotychczasowy tajny Radca stanu i naczelnik wydziałowy, został mianowany Ministrem stanu i nadzwyczajnym Poſtem *Pruskim* przy *Dworze Austryackim*.

Rząd wraz z władzami mieyjskimi i prowincjonalnemi, zatrudnia się urządzeniem środków mających umorzyć dług krajowy. Należona taxa na wszystkie dochody krajowe, w *Marchyi*, wyciąży *Berlin*, iest szczególnie przeznaczoną na zmniejszenie długow tej prowincyi, które to długi do 10ciu milionów talerów wynoszą. Narod gotów iest uczynić nasywiekſte ofiary, aby wypełnić zamiary rządu. Zaufanie publiczne coraz bardziej się powiężza. Dowodem tego iest pſpiech z iat im ukuteczniono pożyczkę 1,500,000 talerów, które y niedawno żądano.

Prz myśl i handel ożywiają się w tuteyſey ſl licy. Fabryki wszystkie zostają w czynności. Bardzo często przybywają tu kibitki *Rosyjskie* ładowne towarami tego *Macarſtwa*. Każdy z tych powozów, wlparty na dwóch kołach, ma na sobie ciężaru do 5ciu Cetnarów, który ieden koń ciągnie. Jeden woznica prowadzi 4 do 6ciu powozów; w *Berlinie* zwyczajnie towary swoje ładują, i Komory także częſtokroć bywają ich towarami napelnione.

*z Szczecina dnia 15 Czerwca.*

Kommissya Królewska handlowa wydała tu

obwieszczenie, iż z wyższego rozkazu i po re wizyi w obecności Pana *Billiot* Konsula *Francuzkiego* odbytey, włożono dnia 14go bieżącego miesiąca sekwestr na kilka okrętów i towarami osadniczemi.

*Od brzegów Wezery dnia 18 Czerwca.*

Oddział woyska *Francuzkiego* złożony z 300 ludzi wszedł dnia onegdajszego z *Bremy* do *Xięſtwa Oldenburſkiego*, w celu osadzenia brzegów północnego morza w tym kraiu.

*z Kopenhagi dnia 16 Czerwca.*

Słychać, iż okręty *Amerykańskie* nie będą już więcey wpuszczane do portów *Duiſkich*; co iednak potrzebuie potwierdzenia.

Podług powieści ſzyprów, zdarzył się na *Baltyckim* morzu następujący trefunek iednemu kaprowi: kaper ten, zwany *Kirschner*, z *Gdańſka*, który już dwa razy był chwytany przez *Anglików*, spotkał niedawno ieden ſiatek, i zapytał się go, czyli są gdzie okręty *Amerykańskie*? Po odpowiedzi, iż dwa znajdują się niedaleko *Bornholm*, popłynął tam, i zajął dwa okręty pod banderą *Amerykańſką*, do których zaczął natychmiast strzelać. Obydwa niby to *Amerykańskie* okręty, wyrzuciły do kapra ze wszystkich dział swoich, a zabrawszy go z ludźmi, spaliły. Dowodzca, z 21 ludźmi oraz dway chłopcy, zostawali przez trzy dni na okręcie *Angielskim*, po czym odprawiony ſąd woyskowy miał kazać dowodzcę kapra na powieszenie. Dwóch chłopców wysadzono na ląd w *Meklenburſkim*; przyzekli oni, że nie będą już należeć do podobnych wypraw.

*z Sztokolmu dnia 8 Czerwca.*

Pan *Forter*, sprawujący interesa *Wielkiej Brytanii*, opuścił dnia dzisieyżego tuteyszą ſlolicę.

Stany Państwa zostały zwołane na nadzwyczajny seym, który się zacznie dnia 23 przyszłego miesiąca *Czerwca*.

*z Londynu dnia 2 Czerwca.*

Liſt piſany z *Nowego Yorku* pod dniem gтым *Kwietnia* donosi, iż kongres miał być odłożony do dnia 23go bieżącego miesiąca, i że uchwała zabraniająca zawiązania okrętom do portów *Amerykańskich* uſtala.

Słychać, że Lord *Sidmouth*, zostanie Lordem prezydentem Rady.

Spory w Izbie niższej względem uwolnienia *Katolików Irlandzkich*, trwały do godzi-

ny 4tey zrana. Wniosek Pana Grattan odrzucony został większością 104 kresek; 109 głosów było za przywróceniem Katolikom ich praw, a 213 odrzuciło one; wżakże pocieszającą jest rzeczą wiedzieć, że jest w izbie 109 członków potępiających tę fałszywą politykę, która prędkiej lub później, jeżeli iey nie zamiechamy, ściągnie odłączenie się *Ilandyi*.

*z Carogrodu dnia 8 Kwietnia.*

Miało *Smirna* które się w tym samym stanie znajduje co i *Stambul*, sprowadziło z *Archipelagu* nieco żywności, korweta *Angielska* liojąca przy *Smirnie*, napotkała przed portem idącą z okrętów tego miasta, na którym znajdowało się zboże, którego niecierpliwie oczekiwano. Korweta, dla tego iż okręt mający banderę *Ottomańską* z kilkoma działami, nie dość wczesnie dał znaki posłuszeństwa strzelała do niego, i isko zdobywcz chwytala, ztego powodu że się bronil. *Anglicy* byli tak zuchwali, iż weszli z tym łupem do portu *Smirny*, gdy zgłodniały lud nieznający praw admiralicyi *Angielskiej*, użyciem gwałtu odebrał zboże które mu zabrano. Jest to ieden z owych czynów szczególniejszych, który wart jest mieć miejsce w *Historyi*.

**ROZMAITE WIADOMOŚCI.**

Wielu officerów, krórzy dotąd zostawali w *Legii Niemieckiej* w *Anglii*, oddalają się teraz ze służby, i powracają do *Hannoweru*, z obawy, ażeby dobr, które w tym kraju posiadają, nieutrącili.

Podług dokładnego obrachunku: w kopalniach Królestwa *Wesfalskiego* wydobyto w roku 1808. *Złota* 9 grzywien i 15 łotów; *Srebro*, 50, 337 grzywien; *Miedzi* 6 808, cetrarów i 29 funtów; *Ołowiu* 61 624, cetrarów &c. Całkowity dochód wynosił pięć milionów 105 451 talarów; a wydatek, 4 225,094 talarów. Z kopalni soli miano 1,630 611 Talarów, a wydatek wynosił 943,097 Talarów.

*Gazeta Hamburska* donosi, iż w *Pilnitz* wyprzedzają pokoja dla Cesarzowej Jeymości *Austryackiej*, jeżeli zdrowie pozwoli Jey udać się tam z *Töplitz*.

**OBWIESZCZENIA.**

2) Prefekt Departamentu Warszawskiego — Z troskliwością, aby w obwieszczeniu iego względem Entrepryzy robory więźniów pod dniam 11 t. m. w *Gazecie Korrespondenta Warszawskiego*, Nro 49 wydanym przez mylnie tego Artykułu wywołanie, Publiczność nieznaływała powodu, do opaczego rzecezy tłómaczenia, iakoby praca ręk ludzkich w Entrepryżę puszczoną być mogła, nie-

maley *Więźnie* do wszelkiego gatunku robot, przeciwyko prawu *Seymowemu* używani być m. s. i, amiesiając treść powyższego doniesienia, uwiadomił matayszym, iż *Licytacya* w terminach 28 t. m. 6 i 13 *Lipca* roku bieżącego nasuaczona, tylko na dostarczenie materysłów do *Fabryk* w *Domach Więźniów* wyrabiać się matayszy, odbywać się będzie. — w *Warszawie* dnia 28go miesiąca *Czerwca* 1810. *Nakwaski*.

1) *Trybunał Pierwsy Instancyi Departamentu Warszawskiego*. — Gdy po potrójnych iuz przesłuzarsich terminów do weryfikacyi likwidacyi pretensyi do *Malsy* rozbiorowey *W. Alexego Dembowskiego* nie wstąpsy iossze wierzysiele s pretensyami swoimi zgłosili się i one usprawniliwili, a postępy w dalszym urzupolowaniu *Malsy* z tny przyszyay powiększey częsći jest wstysmanym, szczym *Sąd*, na walesienie *Syndyka Malsy* do likwidacyi weryfikacyi pretensyi tychże opoznisiących się wierzysieli, przciąq czasu ofiatyczny do dnia 25 *Lipca* roku bieżącego nasuacza, wktórym czasie, iż wierzysiele, po słowaniu u *Syndyka Malsy Ur. Grocholskiego* *Meczenasa* za *Rewersem* wszelkich *Dokumentow* pro ensy ich wyłasiisiących, one przed *Komisarzem Sądowym*, *Ur. Marcellim Tarcewilkim* *Alfessorom* w przasnacznych na to selszych w *datach Szrodowych* o godziasie czwartej po południu, w miays u posiedzeń *Trybunału* odbywać się mających, usprawiedliwić powinni, a ktokolwiek pretensyi swej w czasie powyż ofiatyczny nasuaczonym, nieusprawiedliwi, za niszcącego poszukiwać *falsyfikacyi* *lwey* z *malsy* *terazniejszyey*, uważanym będzie. — Działo się w *Warszawie* w *Pałacu Sądowym* na *lssy* dnia 23 *Czerwca* 1810 roku.

Ant: *Grabiński Prezes.*  
*Jesiorański Sekretarz.*

1) *Podstępek Powiatu Brzezińskiego*, uwiadomia szanowną *Publiczność*, że stosownie do rekryptu *Przeswietnego Trybunału* *pierszey instancyi Departamentu Warszawskiego* wydziału drugiego, d. d. 15go *Czerwca* r. b. *Dobra*, *Wola* *Drzazgowa* oraz *wieś Zarobna*, *Cuniawy* do *Malsy* *W.P. Antoniego Turkiego* należące, na dniu 9. *Lipca* r. b. od *S. Jana Chrzciciela* r. b. na ieden rok w *dzierżawę* publiczoną być mają; auzłag i kondyca na terminie *licytantom* *kommunikowan* będą tu w *Strykowie*, gdzie też *licytacya* w dniu wyżej wyrażonym o godziasie 9tey zrana odbywać się będzie. — Działo się w *Strykowie* dnia 25 *Czerwca* 1810.

*Titius, Podstępek.*

1) *Podstępek Powiatu Brzezińskiego*, stosownie do zloczenia *Przeswietnego Trybunału* *pierszey instancyi* *Departamentu Warszawskiego* d. d. 21go *Maja* r. b. i *wniostkow* *W. Grocholskiego* *Syndyka Malsy* *W. Alexego Dembowskiego* d. d. 19 *Kwietnia* r. b. uwiadomia *Publiczność*, iż znaczna ilość *obierok*, *drzewa* *balukowego* *obfiraganego* *luzku* przeszło kop 168 leżących, *popiołu* *wypalonego* przeszło korey 186 zszpanego, *gotow* przeszło kop 102, także i *łagow* przeszło kop 500 ułożonych w *Borach* *Niewiadowskich* i *Zagóskich* iako też w *innych* *Borach* do *dobr* *Będkowskich* należących, przez *publiczną* *Licytacyą* *więzy* *dalacjomu* i *za gotow* *piądze* na *Terminie* w dniu *titym* *Lipca* r. b. i w *innych* *datach* *nayprzód* w *Niewiadowie* przy *Udziedzie*, a *potym* na *innych* *Borach* *prsedano* *będzie*; a *ponieważ* *oprócz* *tych* *tu* *wyliczonych* *artykułow* *ieszcze* *bardzo* *wiele* *oblonzone* *drzewa* w *tych* *Borach* *znayduie* *się*, *która* *podlug* *wnioSKU* *W. Syndyka* *Entreprasorowi* *z* *tym* *wskunkiem*, *aby* *do* *malsy* *kwotę* *takowę* *złożył*, *iakie* *w* *ilości* *drzewa*

Wzrostone podług Entreprizy okaza się, do obróbkę puszczono będzie, przeto Podsekret wyw. Izabonowa Publiczność, aby do tej Licytacyi bezpieznie gromadzić się zaczęła. — Dzieło się w Strykowie dnia 21go Czerwca 1810. Titius, Podsekret.

1) Stosownie do Relekwiry Prześwietny Kamery Domanielskiej Warszawskiej, mają być dla wszystkich w Litwie do Korony należące, takote: w Ekonomii Wilkowiłkiej, Królowo-Krzesełskiej, Wyszytyłkiej i Oniszkiej od Sgo Bartłomieja roku bieżącego po skończonej dzierżawie małego polowania na nowo w dzierżawę przez Licytacyę wypuszczane. — Termina Licytacyi następnie wznacza się:

Na Pola Ekonomii Wilkowiłkiej dnia 3go Lipca roku bieżącego w pomieszkaniu Ekonomii Wilkowiłkiej.  
Na Polach Ekonomii Królowo-Krzesełskiej dnia 4go Lipca w Królowym Krzesle.

Na Pola Ekonomii Wyszytyłkiej, dnia 6go Lipca w Kibcykach.

Na Polach Ekonomii Oniszkiej, dnia 9go tegoż miesiąca w Oniszkach.

O którym niniejszym Publicznie podjęto się do wiadomości, przystym wyzwa się wszystkich mających ochotę takiego polowania nabyć, aby w przeznaczonych terminach i miejscach zjawiali się i łwe podania do Protokolu podali, gdzie spodziwać się może każdy wigęcy, dający silya Aprobatyone Prześwietny Kamery Domanielskiej w Warszawie, Dzierżawę małego polowania być pewnym. — Dan w Wilkowiłkach dnia 16go Czerwca 1810 roku.

Urząd Nadlesny Koronny Litowski.  
C. Karzewski.

2) W dniu 20 Lipca 1810. odprawi się publiczne z dzierżawienie na lat trzy wolnego polowania wigęcy dającemu. — W dziedzicach sioło: 1) Kapinoso Wigęcy, Komorowie i Łąkach przylgłych. — 2) Kamionce i Przeławicach. — 3) Kromnowo Pielkach i Gorzewnicy. — W Kapinosie o godzinie 8mej rano y, o czym Prześwietna Publiczność najpierw się uwiedomia. — w Kapinosie dnia 16 Junia 1810.

Jego Królowko-Kierzący Meści Urząd Ekonomiesny i Lesny.  
Karzewski, Naddzierżawca.  
Ulanowski, Kapitan i Nad-Lesny.

3) Stosownie do upoważnienia JWgo Generala Dywizyi Generalnego Inspektora Jazdy, będą sprzedawane przez publiczną licytacyę na dniu 12go Lipca koni 60 wyranżerowanych, z Pułku 10go Jazdy w Radomiu.

1) Podaje się do wiadomości, iż z rozkazu JW. Generala Pelletier Inspektora Artylerji i Inżynierów, będą w Srode i Piątek następująca, to jest 4 i 6 Julii uszkolone w Pułku koni 43 i zresztą 8 przez publiczną Licytacyę wigęcy dającemu za gotowe pieniądze sprzedawane; ebgę mający być na rękę się na wyżej wspomnianym terminie na godzinę 3ią po południu na Targ koniński jechać.  
J. Haus-hilt, Major Pułku Art. Kon.

Ministerium Sprawiedliwości.

1) Stosownie do Artykułu 116 Kodexu Napoleona, zofiko przypuszczeni wyrokiem Trybunału pierwszy Instancyi Departamentu Warszawskiego d. d. 7 Maja 1810 JPan Fryderyk Zader, Barbara Raempolulka z domu Zader, Maryanna Becker z domu Zader, w asystencyi szerszników swoich WW. Tomasza Bookera i Marcjusza

Raempolulkiego w Warszawie w Departamencie Warszawskim mieszkający, do dowodzenia nieprzytomności Bratnich Josefa Stanisława dwóch imion Zadera. — w Warszawie dnia 20 Czerwca 1810.

DONIESIENIE.

106 ciągnięcie Loteryi Kraiowej było w Poniedziałek dnia 25 Czerwca 1810, w przytomności Delegowanych do tego Urzędników w Warszawie w Domu Dyrekcji Loteryi Kraiowych. Wyciągnięto się z kofa następujące numera:

38. 84. 50. 82. 18.

Przyszłe ciągnięcie nastąpi dnia 5go Lipca 1810 roku.

Ciągnięcie szczy Klasy 4tej Loteryi Klasycznej na dniu 16go Lipca r. b. odbywać się zacznie. Losów dostanie na Kantorze Generalnym i u Kolektorów Patentowanych.

1) W Drukarni XX. Piłarów, wylży s drukarnie następujące książki: 1mo Historia Naturalna Kluka, owierżetach Tom 1szy Złot: 4. 2do Historia Polka X. Wagi, Złot: 3. 3tio Piama różna patryotyczne, moralne, ekonomiczne, na kleiowym papierze Zł: 1 i pol; na wodnym Zł: 1.

1) W 3ciej klasie Loteryi Pobocanay, wygrał w 36-wocy kolekcje mołey Ner 6.179. Zł: 6,000, zaś w 4tej klasie 4otej Loteryi Dresdnickiej Ner 32.664, wgrał Talarów 300. Do 1szej klasy 4tej Loteryi Warszawskiej, tudzież do 5tej klasy 4otej Litewskiej Dresdnickiej dostać ielżeż można w kantorze moim, cate, puł i ćwierć Losy. — W Warszawie dnia 25 Czerwca 1810.

Petykus,  
w Pałacu Podkańskich na ulicy Długiej.

Wyjątek z Jurysera Litewskiego.

1) Stosownie do Dekretu Sądu Głównego Gubernii Litewko-Grodzińskiej na dnia 16 Grudnia roku sebzego zapadłego, rozpoznie się konkura i dla Kredytordoczesny podział Dobr Janopol Nielołowicz WW. Podkomorzącym Wygonówkim przynależających, w teyże Gubernii w Powiecie Kobryńskim położonych, w terminie 13 n. 8. (i. v. s.) Lipca następującego 1810 roku, i w miejscu tychże Dobr, na jakowym terminie i sili kredytatorów z dowodami swymi przed Sądem Taxatorik-Exdywizorkim nie będzie się stawiać, pretensyę swą przeklusi czyli wzięszemu upadskowi podda. (podobnie Bartłomiej Jazwiłski, Exdywizor Przydunicki, Albia Dziekońki, Exdywizor, Tomasz Bogatko, Exdywizor, X. Jan Panaszowicz, Decutat.

Cena zboża na targach w Warszawie i Pradze.

Od dnia 23go do 29go Czerwca.	Złote	Pol.	Gr.
Pszonicy kórzec . . . . .	28 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	do 30	—
Zyta . . . . .	10 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	— 11.	—
Jęczmienia . . . . .	9 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—
Owsa . . . . .	7 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	— 18	15
Grochu . . . . .	13	— 18	—